

Sygn. akt III AUa 1087/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Joanna Baranowska

Sędziowie: SSA Anna Szczepaniak-Cicha (spr.)

SSA Iwona Szybka

Protokolant: sekretarz sądowy Małgorzata Matusiak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 grudnia 2015 r. w Ł.

sprawy **H. K.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

o wysokość emerytury

na skutek apelacji H. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 14 kwietnia 2015 r. sygn. akt VIII U 3238/13

**oddala apelację.**

Sygn. akt III AUa 1087/15

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 29 maja 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. odmówił H. K. prawa do przeliczenia emerytury z uwzględnieniem składek członkowskich wskazanych w legitymacji związkowej. Organ rentowy powołał się na treść art. 114 ustawy o emeryturach i rentach z FUS wskazując, że ubezpieczony nie przedłożył nowych dowodów oraz nie ujawnił okoliczności istniejących przed wydaniem prawomocnego orzeczenia, które mają wpływ na wysokość świadczenia.

W odwołaniu H. K. wniósł o przeliczenie podstawy wymiaru jego emerytury z uwzględnieniem składek członkowskich odprowadzanych na rzecz związku zawodowego, a figurujących w jego legitymacji związkowej. Organ rentowy domagał się odrzucenia odwołania.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2015 r. odwołanie H. K. oddalił.

Sąd Okręgowy ustalił, że H. K., urodzony w (...) r., w okresie od 11 grudnia 1962 r. do 31 maja 1983 r. był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w Spółdzielni Pracy (...) w Ł. jako szwacz. Wynagrodzenie ubezpieczonego w okresie od 1 stycznia 1981 r. do 31 maja 1983 r. kształtowało się następująco: w 1981 r. - 101.931 zł, w 1982 r. - 137.844 zł, w 1983 r. - 63.266 zł. Z lat 1962 - 1980 nie zachowała się dokumentacja płacowa. W okresie od 1 lipca 1968 r. do 28 lutego 1977 r. H. K. był członkiem Związku Zawodowego (...) i opłacał składki członkowskie w wysokości 1% od zarobku brutto pomniejszonego o podatek od wynagrodzeń.

H. K. nabył prawo do emerytury od dnia 1 lutego 2007 r., z mocy decyzji z dnia 1 marca 2007 r. Do wyliczenia wysokości podstawy wymiaru emerytury organ rentowy przyjął wynagrodzenie stanowiące podstawę wymiaru składek z 20 najkorzystniejszych lat ubezpieczenia, tj. z lat 1981 - 1988, 1992 - 1993, 1995 - 1998, 2000 - 2005. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury wyniósł 57,96%. Od decyzji tej ubezpieczony złożył odwołanie i Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 25 listopada 2008 r. zmienił zaskarżoną decyzję ustalając, że do przeliczenia wysokości emerytury H. K. za lata 1964 - 1980 należy przyjąć wynagrodzenie wyliczone na podstawie stawki godzinowej z kart zasiłkowych. W wyniku rozpoznania apelacji organu rentowego Sąd Apelacyjny w Łodzi wyrokiem z dnia 6 października 2009 r. zmienił w części zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi, przyjmując do obliczenia wysokości emerytury za lata 1964 - 1980 wynagrodzenie ustalone na podstawie stawek godzinowych wynikających z angaży i kart zasiłkowych. Sąd Apelacyjny w motywach wyroku podkreślił, że podstawą ustalenia zarobków wnioskodawcy nie może być legitymacja związkowa z wpisami opłaconych składek, gdyż nie są znane składniki wynagrodzenia, od których obliczona została składka oraz sposób ich obliczenia. Decyzją wykonawczą z dnia 13 listopada 2009 r. ZUS przeliczył emeryturę wnioskodawcy przy przyjęciu wskaźnika podstawy wymiaru wynoszącego 87,52 % i obliczonego z 20 najkorzystniejszych lat ubezpieczenia, tj. z lat 1965 - 1971, 1973 - 1982, 1985 - 1987. Miesięczna wysokość świadczenia wyniosła 1.341,49 zł.

W dniu 17 maja 2013 r. H. K. wystąpił do organu rentowego o przeliczenie emerytury, przy przyjęciu do podstawy wymiaru składek za lata 1968 - 1977 zarobków obliczonych w oparciu o wysokość składek członkowskich związków zawodowych, wynikających z załączonych dokumentów, tj. legitymacji związkowej, pisma z dnia 3 stycznia 2012 r. (...) Związków Zawodowych oraz uchwały IV Kongresu Związków Zawodowych.

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy bazował przede wszystkim na dowodach z dokumentów zebranych w aktach rozpatrywanej sprawy, aktach organu rentowego oraz aktach sprawy sygn. VIII U 1084/07 Sądu Okręgowego w Łodzi. Sąd pierwszej instancji oddalił wniosek pełnomocnika odwołującego się o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości na okoliczność ustalenia wysokości zarobków osiąganych przed ubezpieczonego od lipca 1968 r. do lutego 1977 r. na podstawie danych wynikających z legitymacji związkowej oraz celem ustalenia wskaźnika podstawy wymiaru z 20. najkorzystniejszych lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniom. Zdaniem Sądu, nie było konieczności zasięgnięcia w tym zakresie wiadomości specjalnych, a przy tym strona skarżąca wносиła faktycznie o wyliczenie wysokości wynagrodzeń za sporne lata przy przyjęciu 1% składki opłacanej na związek. Takie wyliczenie przeprowadził już biegły w załączonej sprawie, jak też pełnomocnik wnioskodawcy w piśmie procesowym z dnia 30 września 2014 r. Oceniając dowód z legitymacji związkowej Sąd Okręgowy podniósł, że zapisy w legitymacji świadczą tylko o tym, iż wnioskodawca opłacał składki członkowskie na związek, ale nie stanowią dostatecznej podstawy do przyjęcia pułapu osiąganych dochodów, które stanowiły podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne.

W ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołanie za niezasadne na gruncie art. 114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Przepis ten stanowi, że prawo do świadczeń lub ich wysokość ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji w sprawie świadczeń zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawnione okoliczności istniejące przed wydaniem decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość. Sąd wskazał także, iż wysokość podstawy wymiaru emerytury lub renty oblicza się ponownie według zasad określonych w art. 111 ust. 1 tej ustawy. Wnioskodawca H. K., zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu w procesie winien udowodnić okoliczności, z których wywodzi skutki prawne, a więc przedłożyć dowody, na podstawie których byłoby możliwe ponowne ustalenie wysokości podstawy wymiaru składek w spornym okresie. Tymczasem z treści pisma (...) Związków Zawodowych z dnia 3 stycznia 2012 r. oraz uchwały IV Kongresu Związków Zawodowych z 14 - 19 kwietnia 1958 r. i pisma Archiwum Akt Nowych z dnia 7 maja 2014 r. wynika, że wysokość składki związkowej wynosiła 1 % od zarobku brutto, pomniejszony o podatek od wynagrodzeń. W tej sytuacji nie jest możliwe ustalenie rzeczywistych zarobków wnioskodawcy na podstawie wpisów w legitymacji związkowej. H. K. nie przedłożył bowiem dowodów, z których wynika, z jakich elementów rzeczywiście składało się jego wynagrodzenie, czy były to składniki oskładkowane czy

też nieoskładkowane i od jakich konkretnie składników wynagrodzenia była odprowadzana składka na ubezpieczenia społeczne.

Sąd Okręgowy podkreślił nadto, że w sprawie sygn. VIII U 1084/07 Sąd Apelacyjny w Łodzi, który rozpatrywał apelację organu rentowego stwierdził jednoznacznie, że podstawą ustalenia zarobków nie może być sama legitymacja związkowa z wpisami wpłaconych składek, gdyż nie są znane składniki wynagrodzenia, od których obliczona została składka na związek ani sposób jej obliczenia. Nie jest możliwe na podstawie legitymacji związkowej ustalenie pewnych kwot wynagrodzeń wnioskodawcy. Pogląd ten Sąd pierwszej instancji w pełni podzielił wskazując, że ujemne konsekwencje związane z trudnościami w dokumentowaniu wysokości dochodów z odległych lat nie powinny obciążać ubezpieczonych, ale nie można również odpowiedzialności za taki stan rzeczy przenosić wyłącznie na ZUS. To na ubezpieczonych spoczywa bowiem ustawowy obowiązek wykazania konkretnych kwot otrzymanych zarobków, jako podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, przy czym nie może istnieć żaden stan niepewności co do wysokości i podstaw do ich oskładkowania.

W rozpatrywanej sprawie, w zakresie żądania ustalenia wysokości wynagrodzenia H. K. na podstawie legitymacji związkowej, nie zaszyły żadne okoliczności istniejące przed wydaniem decyzji, które miałyby wpływ na wysokość świadczenia, wnioskodawca nie przedłożył nowych, nieznanych wcześniej dowodów, pozwalających na zmianę decyzji. Załączone do akt pisma organizacji związkowej stanowią tylko powtórzenie postanowień znanych składom orzekającym w poprzedniej sprawie o ustalenie wysokości świadczenia na podstawie legitymacji członka związku zawodowego. Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy oddalił odwołanie z mocy art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c.

Apelację od tego rozstrzygnięcia wywiódł ubezpieczony, zastąpiony profesjonalnie. Zaskarżył wyrok w całości zarzucając:

1. - naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i:

a/ uznanie, że ubezpieczony nie przedstawił wystarczających dowodów, na podstawie których możliwym byłoby ponowne ustalenie wysokości wynagrodzeń w spornych okresach, w sytuacji gdy do akt sprawy złożono legitymację członkowską związku zawodowego z wykazem odprowadzanych składek, pismo z dnia 3 stycznia 2012 r., (...) Związków Zawodowych i uchwałę IV Kongresu Związków Zawodowych, a dokumenty te niewątpliwie pozwalały na ustalenie - na podstawie rozporządzenia Przewodniczącego Komitetu Pracy i Płac z dnia 19 sierpnia 1968 r. w sprawie obliczania podstawy wymiaru emerytury i renty, zasiłków na ubezpieczenia na wypadek choroby i macierzyństwa oraz składek na ubezpieczenie społeczne - wysokości zarobków ubezpieczonego w spornym okresie, będących podstawą naliczenia składek na ubezpieczenia społeczne;

b/ nieuwzględnienie wyliczenia wynagrodzenia wnioskodawcy w latach 1968 - 1976 dokonanego przez pełnomocnika ubezpieczonego w oparciu o dane ze związkowej legitymacji członkowskiej, choć ani organ rentowy ani Sąd pierwszej instancji nie kwestionował prawidłowości tego wyliczenia.

2. - naruszenia prawa materialnego tj.:

a/ art. 114 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 21 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe, przez błędną ich wykładnię i uznanie, że przedłożone w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji dokumenty nie stanowią nowych dowodów w rozumieniu art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, które stanowią podstawę do przeliczenia emerytury ubezpieczonego;

b/ przepisów rozporządzenia Przewodniczącego Komitetu Pracy i Płac z dnia 19 sierpnia 1968 r. w sprawie obliczania podstawy wymiaru emerytury i renty, zasiłków na ubezpieczenia na wypadek choroby i macierzyństwa oraz składek na ubezpieczenie społeczne, przez ich niezastosowanie, choć przepis ten wyraźnie określa składniki wynagrodzenia, stanowiące podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w tamtym czasie.

W świetle powyższych zarzutów apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania w całości przez zmianę decyzji i dokonanie przeliczenia emerytury H. K. z 20 najkorzystniejszych lat, przy przyjęciu do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne zarobków osiągniętych przez ubezpieczonego wyliczonych w oparciu o wysokość składek członkowskich związków zawodowych, wynikających z dokumentów: legitymacji, pisma z dnia 3 stycznia 2012 r. (...) Związków Zawodowych i uchwały IV Kongresu Związków Zawodowych, tj. zarobków wyliczonych w piśmie procesowym pełnomocnika ubezpieczonego z dnia 30 września 2014 r. Apelujący wniósł nadto o zasądzenie od organu rentowego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:**

Apelacja ubezpieczonego nie jest zasadna.

Kontrola instancyjna zaskarżonego rozstrzygnięcia prowadzi do akceptacji ustaleń poczynionych przez Sąd pierwszej instancji oraz uznania, iż z dokonanej oceny prawnej Sąd Okręgowy wyprowadził prawidłowy wniosek o braku podstaw do uwzględnienia odwołania.

Trafnie Sąd pierwszej instancji wskazał, że podstawę wymiaru emerytury stanowi przeciętna podstawa wymiaru składki ubezpieczeniowej ustalona dla wybranego okresu, a ponowne obliczenie podstawy wymiaru świadczenia reguluje przepis art. 111 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2015 r. poz. 748; dalej: ustawy emerytalnej). Wybór okresu przyjętego do podstawy należy do osoby zainteresowanej, ale ustawa ta w art. 15 określa ramy czasowe, do których należy się stosować. Wprowadzenie w art. 15 ustawy - od dnia 1 stycznia 1999 r. - opcji ustalania podstawy wymiaru świadczenia na podstawie dowolnie wybranych 20 lat, zrodziło w praktyce orzeczniczej poważny problem dowodzenia wysokości składników wynagrodzenia uzyskiwanych w bardziej odległych latach, zwłaszcza w zakładach pracy, które już nie istnieją. W celu złagodzenia tej, niezawinionej przez ubezpieczonych, konsekwencji braku faktycznych możliwości ustalenia podstawy wymiaru składek pracowniczych, przy bezspornym pozostawaniu w zatrudnieniu, ustawodawca znowelizował z dniem 1 stycznia 2009 r. przepis art. 15, przez dodanie art. 15 ust. 2a (Dz.U. z 2008 r., Nr 192, poz. 1180). W takiej sytuacji za podstawę wymiaru składek przyjmuje się kwotę minimalnego wynagrodzenia obowiązującego w okresie pozostawania w stosunku pracy, wskazanym do ustalenia podstawy wymiaru świadczenia.

Dalsze złagodzenie rygorów, z tym, że w zakresie możliwości dowodzenia przed organem rentowym wysokości wynagrodzenia przyjmowanego do ustalenia podstawy, wynika z treści § 21 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz.U. Nr 237, poz. 1412), który to przepis zastąpił regulację zawartą w § 20 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz.U. Nr 10, poz. 49 ze zm.). Przepis § 21 ust. 1 aktualnie obowiązującego rozporządzenia przewiduje szerszy wachlarz środków dowodowych, niż w poprzednim stanie prawnym wskazując, że środkiem dowodowym w postępowaniu administracyjnym jest nie tylko zaświadczenie pracodawcy i legitymacja ubezpieczeniowa, ale każdy inny dokument, na podstawie którego ustalić można wysokość wynagrodzenia. Nadto środkiem dowodowym mogą być także kopie dokumentów stwierdzających wysokość wynagrodzenia, wydawane przez jednostki upoważnione do przechowywania dokumentacji zlikwidowanych i lub przekształconych zakładów pracy - § 28 ust. 1 rozp. Pod rządem tego właśnie rozporządzenia z dnia 11 października 2011 r. H. K. złożył w ZUS (w dniu 17 maja 2013 r.) ponowny wniosek o ustalenie wysokości swego świadczenia emerytalnego, a organ rentowy, oceniając dokumenty załączone do odwołania, odmówił prawa do przeliczenia świadczenia, z powołaniem się na art. 114 ustawy emerytalnej.

Przepis art. 114 ust. 1 stanowi, że prawo do świadczeń lub ich wysokość ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji w sprawie świadczeń zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość. Mając wzgląd na powyższą podstawę materialnoprawną podkreślić należy, że zwrot „przedłożenie nowych dowodów” oznacza zgłoszenie każdego prawnie dopuszczalnego środka dowodowego,

stanowiącego potwierdzenie okoliczności faktycznych istniejących przed wydaniem decyzji, a mających wpływ na powstanie prawa do świadczenia lub jego wysokość. Natomiast użyte w art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej pojęcie „ujawnienie okoliczności” oznacza powołanie się na fakty dotyczące ogółu wymagań formalnych i materialnych związanych z ustaleniem przez organ rentowy prawa do świadczenia lub wysokości świadczenia. Są to określone w przepisach prawa materialnego fakty warunkujące powstanie prawa do świadczenia lub jego wysokości np. staż pracy, wiek, niezdolność do pracy, ale także uchybienia przez organ rentowy normom prawa procesowego lub materialnego, wpływające potencjalnie na dokonanie ustaleń w sposób niezgodny z ukształtowaną z mocy prawa sytuacją prawną osoby zainteresowanej (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 lutego 2014 r., I UK 322/13 (Legalis nr 993202).

Z pewnością załączone do wniosku H. K. z dnia 17 maja 2013 r. pismo (...) Związków Zawodowych z dnia 3 stycznia 2012 r. oraz uchwała IV Kongresu Związków Zawodowych z 14 - 19 kwietnia 1958 r. stanowią „prawnie dopuszczalne środki dowodowe” w postępowaniu administracyjnym, a zwłaszcza w postępowaniu sądowym, w którym nie obowiązują ograniczenia z § 21 ust. 1 rozporządzenia z dnia 11 października 2011 r. Spór dotyczył zatem ustalenia, czy środki te mają przymiot nowości i wpływ na wysokość świadczenia H. K., jak wymaga tego art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej, w kontekście badania i wykluczenia, w procesie zakończonym prawomocnym wyrokiem, możliwości ustalenia wysokości wynagrodzenia ubezpieczonego na podstawie wpisów w legitymacji związkowej.

W tym miejscu przypomnieć należy, że pojęcie „sprawy prawomocnie osądzonej” (art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.) na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych ma walor szczególny, który ogranicza praktyczne znaczenie powagi rzeczy osądzonej. W wyroku z dnia 5 czerwca 2012 r., II UK 289/11 (LEX nr 1235839) Sąd Najwyższy celnie wyjaśnił, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych wyrok nie ma powagi rzeczy osądzonej, jeżeli dotyczy odmowy przyznania świadczenia z ubezpieczenia społecznego, a po jego uprawomocnieniu się organ rentowy wydał nową decyzję, opartą na nowych dowodach, mających wpływ na ujawnienie rzeczywistego stanu faktycznego i jego prawidłową ocenę, gdyż wydanie nowej decyzji uprawnia ubezpieczonego do złożenia od niej odwołania i zobowiązuje sąd do sprawdzenia jej prawidłowości (por. także uchwałę z dnia 3 października 1996 r., II UZP 18/96, OSNAP 1997 nr 7, poz. 117). Wydanie przez organ rentowy nowej decyzji, także co do świadczenia będącego przedmiotem wcześniejszej decyzji i przedmiotem postępowania zakończonych prawomocnym wyrokiem sądu, wszczętego w wyniku wniesienia od niej odwołania, co do zasady uprawnia ubiegającego się o świadczenie do wniesienia kolejnego odwołania do sądu, a wszczęta w ten sposób sprawa cywilna nie jest sprawą o to samo świadczenie w rozumieniu art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. Nie oznacza to jednak, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych powaga rzeczy osądzonej nigdy nie ma miejsca. Odwołanie od decyzji organu rentowego, wszczynające postępowanie sądowe w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, pełni rolę pozwu, stąd też w sytuacji, gdy o to samo roszczenie między tymi samymi stronami sprawa została już prawomocnie osądzona, sąd powinien odwołanie odrzucić na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. O tożsamości przedmiotu sporu świadczy tożsamość żądania zawarta w poszczególnych wnioskach skierowanych do organu rentowego, jak i stan faktyczny oraz prawny, jaki istniał w chwili zamknięcia rozprawy w poprzednim postępowaniu. Powaga rzeczy osądzonej dotyczy więc tych orzeczeń sądów ubezpieczeń społecznych, których podstawa faktyczna nie może ulec zmianie lub gdy odwołanie zostało oddalone po stwierdzeniu niespełnienia prawnych warunków do świadczenia wymaganych przed wydaniem decyzji, będącej przedmiotem postępowania sądowego.

W praktyce oznacza to, że w przypadku wystąpienia przez ubezpieczonego z kolejnym wnioskiem o to samo świadczenie należy w pierwszej kolejności zbadać przesłanki dopuszczalności złożenia takiego wniosku na podstawie art. 114 ustawy emerytalnej. W sytuacji złożenia ponownego wniosku i powołania dowodów lub okoliczności jako nowych, organ rentowy może odmówić ponownego ustalenia prawa do świadczenia (odmówić wznowienia postępowania - jak w sprawie niniejszej) lub wznović postępowanie i odmówić przyznania dochodzonego świadczenia, jeśli nowe okoliczności lub dowody nie pozwalają na stwierdzenie istnienia prawa do tego świadczenia (ten sam mechanizm dotyczy wysokości). W obu przypadkach dochodzi do wydania nowej decyzji odmownej organu rentowego, od której strona wnieść może odwołanie do sądu ubezpieczeń społecznych i nie dochodzi do odrzucenia takiego odwołania z mocy art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., gdyż prawomocna decyzja organu rentowego nie skutkuje powagą rzeczy osądzonej. Jeśli jednak w następstwie zaskarżenia decyzji organu rentowego zapadł już prawomocny

wyrok sądu między tymi samymi stronami w sprawie o to samo świadczenie emerytalne lub rentowe, to istnieje materialnoprawny skutek powagi rzeczy osądzonej, co oznacza, że należy przyjmować, iż dana kwestia kształtuje się tak jak stwierdzono w prawomocnym wyroku. Taki prawomocny wyrok oddalający odwołanie ma powagę rzeczy osądzonej w sprawie zawisłej z odwołania od decyzji wydanej na podstawie art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, jeżeli podstawą wniosku są te same okoliczności faktyczne i prawne, które przyjęto za podstawę prawomocnego wyroku (brak nowych dowodów i okoliczności). Nie ma natomiast powagi rzeczy osądzonej wyrok dotyczący odmowy przyznania prawa do świadczenia, jeśli po jego uprawomocnieniu się organ rentowy wydał nową decyzję w trybie art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej, opartą na nowych dowodach lub okolicznościach mających wpływ na ujawnienie rzeczywistego stanu faktycznego i jego ocenę, gdyż wydanie takiej decyzji uprawnia stronę do żądania sprawdzenia jej prawidłowości w procesie sądowym (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2015 r., III UK 198/14, LEX nr 1790947).

Z bezspornych ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji wynika, że wniosek ubezpieczonego z dnia 17 maja 2013 r. nie jest jego pierwszym wnioskiem o ustalenie wysokości emerytury na podstawie wpisów w legitymacji związkowej. Prawidłowość decyzji odmownej w tej części potwierdzona została wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 6 października 2009 r., III AUa 130/09. Gdyby ubezpieczony składając ponowny wniosek nie wskazał żadnych dowodów lub okoliczności jako nowe, jego odwołanie zostałoby odrzucone, mimo wydania przez ZUS decyzji na podstawie art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej. Ponieważ takie dowody złożył, należało w procesie zainicjowanym jego odwołaniem zbadać, czy dowody te w istocie mają walor prawny, o którym mowa w art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej, a więc są dowodami mającymi przymiot nowości w tym sensie, że wnoszą nowe treści, nieznanne w poprzednim postępowaniu oraz czy mają wpływ na wysokość świadczenia.

Sąd Okręgowy dokonał takiej analizy i słusznie stwierdził, że nie ma podstaw do uwzględnienia odwołania. H. K. do swego wniosku załączył pismo (...) Związków Zawodowych w W. z dnia 3 stycznia 2012 r., z którego wynika, że składka członkowska dla wszystkich członków związków zawodowych w latach 1958 - 1980 wynosiła 1% od zarobku brutto, pomniejszony o podatek od wynagrodzeń, lecz brak jest danych dotyczących składki związkowej poszczególnych związków zawodowych z lat 1981 - 1985. Załączono także Uchwałę IV Kongresu Związków Zawodowych, który odbył się w dniach 14 - 19 kwietnia 1958 r. W uchwale tej jedyny zapis o składkach członkowskich dotyczy ustalenia, że składka nadal wynosi 1 % od zarobku brutto pomniejszonego o podatek od wynagrodzeń. Zważyć należy, iż takie dane były już znane w postępowaniu dotyczącym odwołania od decyzji z dnia 1 marca 2007 r. w przedmiocie wysokości emerytury. Co więcej, biegły z zakresu rachunkowości w opinii uzupełniającej z dnia 27 sierpnia 2008 r. na podstawie kserokopii legitymacji związkowej (k. 60, 61, 62) dokonał symulacji wysokości wynagrodzenia wnioskodawcy przy przyjęciu, że składka naliczana była w wysokości 1% wynagrodzenia dany miesiąc (k. 80). Wyliczenie to zasadniczo pokrywa się z tym, którego dokonał pełnomocnik wnioskodawcy w sprawie niniejszej w piśmie procesowym z dnia 30 września 2014 r. (k. 47-53), na co zwrócił uwagę Sąd pierwszej instancji. Zatem, choć załączone do kolejnego wniosku dokumenty są nowe w znaczeniu formalnym, nie mają w istocie żadnego waloru nowości w znaczeniu materialnym. Merytorycznie żadnych nowości nie wnoszą, w tym sensie są dowodami nieznanymi w poprzednim postępowaniu, ale nie nowymi co do treści i nie wpływają na ustalenie odmiennego stanu faktycznego, niż przyjęty w sprawie objętej prawomocnym wyrokiem. Aktualne pozostaje stanowisko zawarte w motywach wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 6 października 2009 r., iż podstawą ustalenia wysokości zarobków ubezpieczonego nie może być legitymacja związkowa z wpisami wpłaconych składek, nie są bowiem znane składniki wynagrodzenia, od których obliczona była składka na związek. Składniki te nadal nie są znane, stan faktyczny jest taki sam. Złożone w przedmiotowym postępowaniu „nowe” dokumenty nie wpływają więc na wysokość świadczenia, jak wymaga tego art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej. Strona zaprezentowała w kolejnym procesie w istocie te same okoliczności, toteż nie jest uzasadnione oczekiwanie, że inny skład sądu odmiennie te same kwestie oceni i wyprowadzi z odmiennie wnioski z faktów wcześniej już znanych.

Sumując, nie myli się Sąd Okręgowy wywodząc, że istota odwołania ubezpieczonego sprowadza się do żądania ponownej oceny dowodu z dokumentu w postaci legitymacji związkowej, a ten dowód oceniany był już w innym procesie zakończonym prawomocnym wyrokiem, toteż jego ocena w kolejnym sporze między tymi samymi stronami

objęta jest tzw. prekluzją procesową. Prekluzji tej ulega materiał, który dotyczy podstawy faktycznej w zakresie hipotezy zastosowanej normy materialnoprawnej. Oznacza to, że obowiązkiem sądu rozpatrującego kolejną sprawę pomiędzy tymi samymi stronami jest respektowanie okoliczności faktycznych ustalonych we wcześniejszej sprawie, które określały istotę sporu (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 listopada 2013 r., II PK 38/13, LEX nr 1408888). Przedmiotem sporu w sprawie VIII U 1084/07 Sądu Okręgowego w Łodzi była możliwość ustalenia podstawy wymiaru świadczenia emerytalnego H. K. z uwzględnieniem wynagrodzenia z lat 1968-1976, obliczonego od wysokości składek członkowskich na podstawie wpisów w legitymacji związkowej. Sądy w postępowaniu dwuinstancyjnym w przywołanej sprawie zgodnie orzekły, że przedstawione przez wnioskodawcę wpisy w legitymacji nie stanowią dostatecznej podstawy do określenia wysokości zarobków ubezpieczonego podlegających oskładkowaniu. Ocenę tę, prowadzącą do stanowczych ustaleń faktycznych, które określały istotę zapadłych orzeczeń, należy respektować w przedmiotowym procesie. Spór pomiędzy stronami co do wartości tego dowodu został już rozstrzygnięty, a dowody formalnie nowe, zaprezentowane przez ubezpieczonego, nie mają waloru pozwalającego na miarodajne ustalenie podstawy wymiaru składek w spornym okresie.

Apelacja H. K. kwestionująca dokonaną przez Sąd a quo ocenę dowodów ma charakter stricte polemiczny, co za tym idzie zaskarżenie nie może skutkować podważeniem tej oceny na gruncie art. 233 § 1 k.p.c. W żadnym razie do zakwestionowania ustaleń nie prowadzi okoliczność, że sprawach dotyczących innych osób uznano moc dowodową wpisów w legitymacji związkowej, gdyż taka okoliczność nie stanowi jakiegokolwiek atrybutu dowodowego dla ustalenia wysokości wynagrodzenia wnioskodawcy w latach 1968-1976. Poza tym, jak wynika z powyższych rozważań, spór co do wartości dowodowej wpisów w legitymacji związkowej ubezpieczonego został już pomiędzy stronami rozstrzygnięty i ten materiał dowodowy, w powiązaniu z pismami potwierdzającymi, że składki wynosiły 1% wynagrodzenia, uległ procesowej prekluzji. Prawo materialne, w postaci rozporządzenia Przewodniczącego Komitetu Pracy i Płac z dnia 19 sierpnia 1968 r. w sprawie obliczania podstawy wymiaru emerytury i renty, zasiłków na ubezpieczenia na wypadek choroby i macierzyństwa oraz składek na ubezpieczenia społeczne (Dz.U. Nr 35, poz. 246 ze zm.), było oczywiście znane w poprzednim postępowaniu. Ubocznie zważyć należy, że Sąd Apelacyjny w pełni aprobejuje wyrażane w judykaturze zapatrywania, że choć legitymacja związkowa nie została wprost wymieniona wśród środków dowodowych potwierdzających podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia, to wiarygodne wpisy w legitymacji stanowić mogą legalne potwierdzenie okresów składkowych, a niekiedy także być pomocne dla ustalenia podstawy wymiaru składek (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2012 r., II UK 140/12, Legalis nr 680032). H. K. ma uwzględnione okresy sporne jako składkowe i nieskładkowe.

Prawidłowe ustalenia faktyczne implikują właściwą subsumcję. Nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 114 ustawy emerytalnej, jak też zarzut niezastosowania obowiązujących w spornych latach przepisów dotyczących zasad opłacania składek na ubezpieczenia społeczne, ponieważ nie ma miarodajnych dowodów na wysokość wynagrodzenia wnioskodawcy ani brutto, ani co do poszczególnych składników, a w konsekwencji na ustalenie wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne H. K. w latach 1968-1976. Z powyższych względów bezzasadną apelację ubezpieczonego Sąd drugiej instancji oddalił, z mocy art. 385 k.p.c.

Sędziowie: Przewodnicząca: